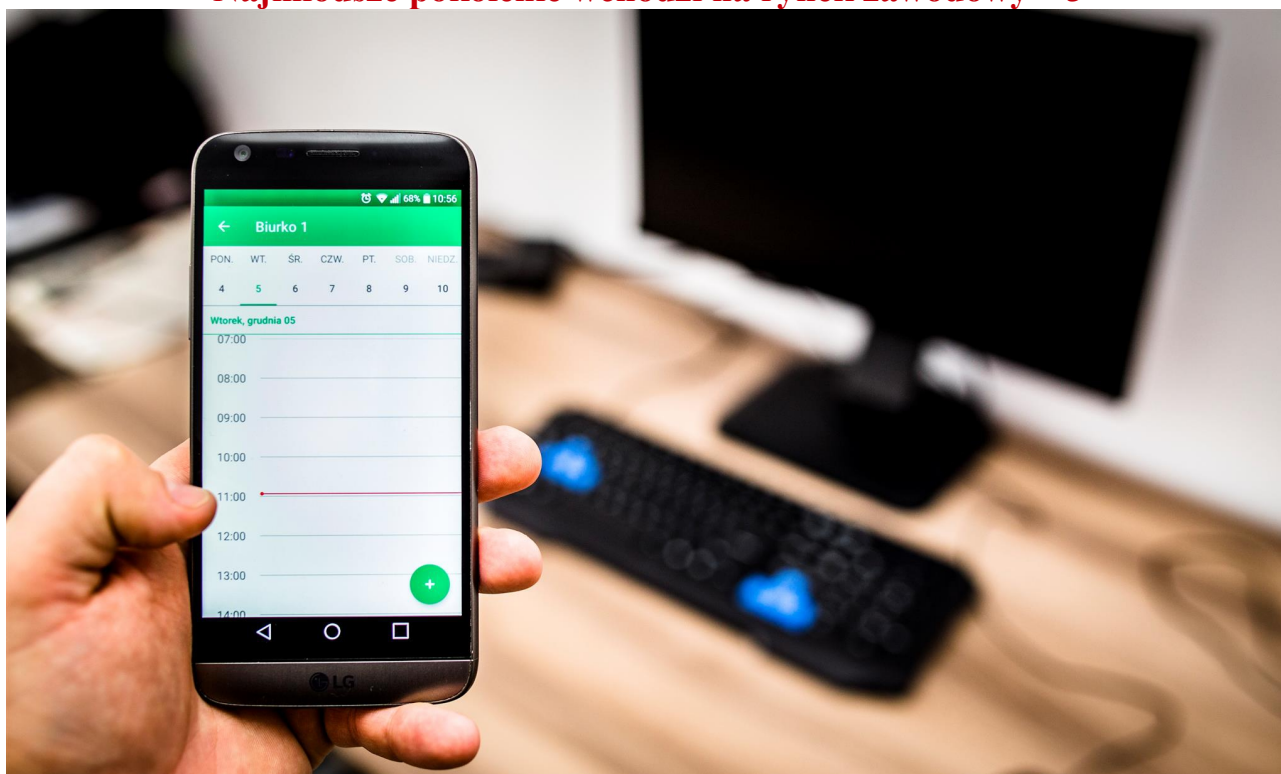


Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy – 3



Technologia wspiera zmiany na rynku pracy

Zmiany wspierane technologią

Desk sharing ma jednak także swoje wady, w tym tę najważniejszą: może wprowadzać zamęt w firmie. Nigdy nie wiadomo, gdzie kto pracuje i gdzie go znaleźć. Spółka Roberta Strzeleckiego znalazła rozwiązanie w postaci mobilnej aplikacji. – Zonifero jest biurowym przewodnikiem, którego możliwości cały czas rozszerzamy, tak aby odpowiadał bieżącym potrzebom firm. Teraz wprowadziliśmy funkcję rezerwacji biurka w firmie, która działa w myśl zasady desk sharing. Aplikacja informuje, gdzie aktualnie siedzi pracownik, którego szukamy. Czy jest w biurze, czy pracuje zdalnie, a może jest w delegacji. Jeżeli jest w biurze, to Zonifero pokaże dokładnie na mapie, przy którym biurku, w którym pokoju można go dziś znaleźć. To duże ułatwienie, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach, gdzie pracują dziesiątki przemieszczających się osób, które nie tylko zmieniają pokoje i biurka, ale czasem pracują zdalnie z domu, a czasem przyjeżdżają do biura. Możliwość wcześniejszej rezerwacji biurka rozwiązuje logistyczne problemy takiej formy pracy. Zonifero to jeden ze sposobów wspierania nowoczesnych stylów pracy, no i dodatkowo wpisuje się w to, co cenią najbardziej młodzi pracownicy – rozwiązanie problemu mieszczące się w smartfonie – mówi Łukasz Muszyński, project manager odpowiedzialny za rozwój aplikacji Zonifero w grupie TenderHut .

Czym przyciągnąć zetki do pracy

– Nowe technologie, ale także elastyczność form pracy, umożliwienie sprawdzenia się na wielu płaszczyznach zawodowych, wspieranie rozwoju – wymienia Strzelecki. – To wszystko może zainteresować pracowników z pokolenia Z, bo odpowiada ich wymaganiom wolności i spełniania się. Jeśli chodzi o informatyków to praca z domu czy jakiegokolwiek innego miejsca jest bardzo popularna, w ten sposób funkcjonuje już co 10 specjalista IT – wymienia Strzelecki. Coraz większą popularność zyskuje np. forma pracy zdalnej i przychodzenie do biura tylko na konkretne spotkania, kiedy projekt wymaga naszej obecności. To odpowiada młodym z generacji Z, bo jedną z ich aspiracji jest samodzielne decydowanie o czasie spędzonym na pracy. Nie należy się bać tej

formy, ponieważ, jak pokazują badania, praca zdalna wcale nie oznacza zmniejszonego zaangażowania w wykonanie powierzonych zadań. Pokolenie Z z pewnością okaże się wyzwaniem dla HR-owców, ale zmiany w zarządzaniu są nieuniknione – podążanie za trendami wyznaczanymi przez młodych jest najlepszą drogą do sukcesu.

źródło: mat. prasowe

Czytaj też: Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy – 1, Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy – 2

Więcej informacji: http://hatalaska.com/wp-content/uploads/2017/02/Wedrowcy_RaportOWspolczesnychNomadach.pdf